

RYSZARD NOWICKI

ur. 1933; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	kryminalny Lublin, cykl reportaży "Wirusy", Malinowski Andrzej (1935-2011)

Cykl reportaży kryminalnych „Wirusy”

Po „Wirusach” Andrzej Malinowski miał przygodę. Mianowicie otrzymał anonim grożący mu pobiciem, wymieniającym adres jego zamieszkania. Z tym anonimem Malinowski poszedł do milicjantów i mówi, że tu mu grożą. Co ma zrobić? Zaproponowano mu żeby otrzymał broń. Andrzej Malinowski się nie zgodził na przyjęcie broni. Milicjanci nie obiecali mu żadnej pomocy, ale oświadczyli, że zajmą się wykryciem autorów tego anonimu. Proszę sobie wyobrazić, że wtedy, kiedy działalność milicji była dosyć prymitywna, Andrzej Malinowski któregoś dnia został wezwany do komendy milicji i z aresztu wyprowadzono autorów anonimu. Byli to dwaj jego koledzy studiujący z nim na KUL-u. A jeden o bardzo arystokratycznym pochodzeniu mówił: „Jakże mi wstyd Andrzeju i bałdzo Cię przephaszam, bo ja Fhanek *taki i taki* musiałem jeść dhewnianą łyżką ten wstętny kapuśniak w aheszcie”. Sprawa została umorzona. Był to dowcip kolegów studentów.

Data i miejsce nagrania	2014-02-25, Olsztyn
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Anna Jowik
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"